

Rezerwat „Dawny Halicz” dokłada starań, by przetrwała pamięć o Karaimach.

# Ochrona karaimskiego dziedzictwa w Haliczu

Muzeum mieści się w centrum miasta przy placu Rizdva. Szkoda, że na stronie rady miejskiej Halicza ([www.galych-rada.gov.ua](http://www.galych-rada.gov.ua)) wśród wymienionych atrakcji turystycznych brakuje informacji o tej unikatowej placówce.

Ponad dziesięć już lat funkcjonuje Muzeum Karaimskiej Historii i Kultury w Haliczu. Dekada działalności skłania do podsumowania dotychczasowych wysiłków na rzecz ochrony karaimskiego dziedzictwa narodowego. Z tej okazji w sali ekspozycyjnej Narodowego Rezerwatu Historycznego „Dawny Halicz” otwarto 4 listopada 2014 r. wystawę caraimików pozostających w zbiorach Rezerwatu, a nie prezentowanych na stałej ekspozycji. Wśród eksponatów – wybranych przez pracowników działu gromadzenia zbiorów oraz działu naukowo-oświatowego Rezerwatu „Dawny Halicz” – znalazły się m.in. świadectwa szkolne, akty notarialne, książki religijne, egzemplarze czasopisma „Myśl Karaimska”, korespondencja działacza społecznego, sekretarza gminy karaimskiej Zaracha Zarachowicza, a także przedmioty osobiste pozostałe

po halickich Karaimach. Według zapowiedzi dyrekcji Rezerwatu, któremu podlega muzeum karaimskie, przedmioty te niebawem wzbogacą jego tematyczną ekspozycję. Ponadto Nadia Wasylczuk, młodszy pracownik naukowy Rezerwatu, przygotowała do druku dwujęzyczną (po ukraińsku i niemiecku) broszurę poświęconą historii powstania oraz zbiorom tego unikatowego muzeum.

W 2003 r. dyrekcja Rezerwatu „Dawny Halicz” powołała je do życia, choć idea jego powstania kiełkowała już od końca lat 90 XX w. Do powstania tej instytucji muzealnej przyczynili się przede wszystkim sami Karaimi. Bez przekazania ich prywatnych, bogatych zbiorów to muzeum nie mogłoby powstać. Warto przypomnieć, że zostało ono zlokalizowane w zakupionym i wyremontowanym domu należącym niegdyś do karaimskiej rodziny Abrahamowiczów. Otwarcia dla zwiedzających dokonano 4 listopada 2004 r. Upamiętnieniu znaczącego wkładu ostatnich żyjących przedstawicieli karaimskiej wspólnoty Halicza służy artykuł wspomnianej pracownicy muzeum, Nadii Wasylczuk pt. *Фундатори Музею караїмської історії та культури* (Założyciele Muzeum Karaimskiej Historii i Kultury). Zostały w nim przypomniane postacie Janiny Eszwowicz (1931–2003), Ady Zarachowicz (1921–2013) oraz Ludmiły Szuhurowej z domu Eszwowicz (1926–2014), zaangażowanych w zachowanie pozostałości bogatej spuścizny kulturowej Karaimów z Halicza. Dzięki nim, a także darczyńcom z innych miejscowości i krajów, w zbiorach halickiego muzeum znalazło się blisko 3 tysiące przedmiotów kultury materialnej oraz 2 tysiące dokumentów. Wspomniany artykuł opublikowany został 21 listopada 2014 r. na łamach lokalnego czasopisma „Галицьке слово”.

Przypomnijmy, że pierwsza kolekcja halickich i kukizowskich caraimików gromadzona jeszcze w latach 30 XX w. przez Muzeum Pokuckie w Stanisławowie została całkowicie



Fot. Mariola Abkowitz



zniszczona. Powstały w Haliczu w 1994 r. rezerwat historyczno-architektoniczny nie dysponował początkowo żadnymi eksponatami dokumentującymi kulturę i historię ludności karaimskiej. Władze sowieckie starały się w poprzednich latach usunąć wszelkie ślady życia duchowego halickich Karaimów. Zamknięta jeszcze w 1959 r. kienesa, pełniła rolę magazynu, by w 1985 r. zostać rozebrana. Tylko dzięki desperacji kilku rodzin karaimskich udało się wcześniej wynieść z jej wnętrza i zabezpieczyć część dawnego wyposażenia. Przechowywane w ukryciu przedmioty kultowe zostały po latach przekazane do otwartych na nowo karaimskich miejsc zgromadzeń w Wilnie i Eupatorii. Obecne władze miejskie Halicza deklarują chęć upamiętnienia miejsca, gdzie wznosiła się niegdyś kienesa.

Pracownicy muzeum planowali przeprowadzenie jeszcze w 2005 r. badań architektoniczno-archeologicznych pozostałości budynku kienesy i na podstawie rezultatów tych badań dokonanie w latach 2005–2010 muzeifikacji fundamentów i umieszczenie pamiątkowego obelisku. Na przeszkodzie stoją wciąż jednak kwestie finansowe. Podobnie wygląda sprawa ochrony karaimskich domów rozmieszczonych przy ulicy Караїмської, której przywrócono historyczną nazwę. Na tradycyjnej halickiej Karaimszczyźnie zachowało się 11 zabytkowych domów z końca XIX i początków XX w. wzniesionych i zamieszkałych w przeszłości przez rodziny karaimskie. W latach 2005–2015 zamierzano dokonać remontu i restauracji wszystkich tych budynków. Trudności ekono-

miczne, z jakimi boryka się nasz wschodni sąsiad, uczyniły te zamiary wciąż niezrealizowanymi. O zabudowie i historii ulicy Karaimskiej pisała w 2012 r. na łamach „Awazymyz” (nr 4/37) Nadia Wasylczuk.

Zagadnieniem, które także wciąż oczekuje na pozytywne rozstrzygnięcie, jest opieka nad karaimską nekropolią w podhalickiej Załukwi. Cmentarz zajmuje powierzchnię 0,4 ha z 219 mogiłami oznaczonymi nagrobkami (lub ich pozostałościami), z których najstarszy pochodzi z połowy XVIII w. Przed kilku laty opracowano i wydano, co prawda, katalog zachowanych nagrobków, ale kwestia skutecznej ochrony cmentarza wymaga pilnych działań. Jednym z kroków podjętych w tym kierunku jest umieszczenie na terenie nekropolii tablicy w językach ukraińskim, polskim i hebrajskim informującej o znaczeniu i prawnej ochronie tego wyjątkowego na Zachodniej Ukrainie miejsca. Prace pielęgnacyjno-porządkowe, finansowane ze środków ochrony środowiska rejonu halickiego, miały być podjęte w bieżącym roku. Na upamiętnienie oczekuje również teren cmentarza zakaźnego zlokalizowanego na początku ul. Замкової, z lewej strony, na zboczu wzgórza zamkowego. Powstał on jako miejsce pochówku ofiar panującej w Haliczu w latach 1915–1917 epidemii cholery, która zebrała swoje żniwo także wśród Karaimów. Niestety, nie zachowały się na nim żadne nagrobki ani zarysy mogił. Granice nekropolii również nie są znane.

Położony na wysokim brzegu Dniestru karaimski cmentarz jest objęty ochroną, wymaga jednak przeprowadzenia prac konserwacyjno-zabezpieczających.

Mariusz Pawelec